



➤ PRZEPIS NA KULINARNY SUKCES

➤ ZAPROSZENIE LAST MINUTE



epifania

TYGODNIK PARAFII
pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Błiznem

NUMER 426 • Dwunasta Niedziela Zwykła • 20 czerwca 2021 r.

➤ SŁOWO TYGODNIA

z Ewangelii według św. Marka (4, 35-41)



Gdy zapadł wieczór owego dnia, rzekł do nich: „Przeprawmy się na drugą stronę”. Zostawili więc tłum, a Jego zabrali, tak jak był w łodzi. Także inne łodzie płynęły z Nim. Naraz zerwał się gwałtowny wicher. Fale biły w łódź, tak że łódź już się napełniała. On zaś spał w tyle łodzi na wezgłowie. Zbudzili Go i powiedzieli do Niego: „Nauczycielu, nic Cię to nie obchodzi, że giniemy?” On wstał, rozkazał wichrowi i rzekł do jeziora: „Milcz, ucisz się!”. Wicher się uspokoił i nastąpiła głęboka cisza. Wtedy rzekł do nich: „Czemu tak bojaźliwi jesteście? Jakże wam brak wiary?” Oni zlekli się bardzo i mówili jeden do drugiego: „Kim właściwie On jest, że nawet wicher i jezioro są Mu posłuszne?”



Ks. Marian Rowicki

Pan Jezus zaprasza nas do pogłębienia wiary w Jego realną obecność w łodzi naszego życia. Nie raz trwożą nas przeróżne wichry i burze, niweczące pokój naszego serca, wzbudzające poczucie zagrożenia. Pan pragnie, abyśmy w takich chwilach wzbudzili wiarę w Jego obecność i powierzali Jemu nasze niepokoje. On jednym słowem uciszył lęk i przywrócił pokój. On jest Panem natury i całej rzeczywistości, ma władzę nad żywiołami tego świata. W wolności powierzajmy Mu swoje serce, by panował w nim Boży pokój.

CZYTANIA NIEDZIELNE:

Hi 38, 1. 8-11;
Ps 107 (106), 23-24. 25-26.
28-29. 30-31;
2 Kor 5, 14-17;
Mk 4, 35-41.

ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM

„Jakże brak wam wiary?”

Dzisiejszy tekst Ewangelii, który mówi o uciszeniu przez Jezusa burzy na Jeziorze Galilejskim ma w swej greckiej formie trzy wyraźne wyznaczniki: wielki szum, wielka cisza wielka bojaźń. Na jeziorze rozpętał się „wielki szum”, który przeraził uczniów; na słowo wypowiedziane przez Jezusa nastąpiła „wielka cisza”; a uczniowie widząc to zostali ogarnięci „wielką bojaźnią”.

Jezus zawsze panuje nad sytuacją. On nigdy nie zostawia człowieka samemu sobie. Jego obecność jest pewna. Owszem, czasami to my nie dostrzegamy Go. Szczególnie wtedy, gdy zapada zmrok i rozpętuje się burza. Utrata pracy. Śmiertelna choroba. Klótnia ze współmałżonkiem. Korki na drodze. Takie lub inne zdarzenia mogą zrodzić wątpliwości w wierze. Zdarza się, że w trudnych sytuacjach podobnie jak uczniowie mówimy: „Nauczycielu, nic Cię to nie obchodzi, że giniemy?”

Jezus pragnie, aby człowiek żył i rozwijał się. Dlatego wciąż od nowa kieruje życiodajne zaproszenie: „Przeprawmy się

na drugą stronę” Jest to propozycja, aby ze znanego już brzegu rzeczywistości przedostać się na jej drugi brzeg.

Ważne! Jezus wie, że podejmując Jego zaproszenia, często nie będziemy dawać rady. Poniesiemy porażki, których ostrzem jest brak wiary w Jego wszechmocną obecność. Ale nawet największy akt niewiary i wątplenia może być świetnym materiałem, aby z Jego pomocą zbudować głęboką postawę zaufania w Boże miłosierdzie. Bóg doskonale rozumie, że podejmowanie nowych wyznań łączy się u człowieka z nieudolnością i nieporadnością. Dopuszcza jednak nasze upadki. Mistrz akceptuje uczniów w słabości, wysłuchując ich wołania. Zarazem wskazuje kierunek dalszego duchowego rozwoju.

➤ **Jezus zawsze panuje nad sytuacją. On nigdy nie zostawia człowieka samemu sobie. Jego obecność jest pewna.**

„Drugim brzegiem” jest większa odwaga, zmniejszenie koncentracji na sobie i wejście na głębszy poziom zaufania Bogu. Jeśli Bóg do czegoś zaprasza, to na pewno towarzyszy człowiekowi i wspiera go w tym zadaniu.

Niepowodzenia służą wzmocnieniu wewnętrznego człowieka. Uczniowie na jeziorze spanikowali. Ale nie poddali się, lecz dalej pracowali. Owocem tej sumiennej pracy stała się piękna służba i męczeństwo dla Jezusa. Ostatecznie, z odwagą „przeprawili się na drugą stronę”; z tego świata do Wieczności.

Warto zapamiętać. Bogu nigdy nic nie wymyka się z rąk. Kiedy przychodzą destruktcyjne myśli oraz pomysły, które rzekomo prowadzą na skróty, mów z wiarą: Milczcie i uciszcie się! Jezus JEST przy mnie. Nawet jak po ludzku GO nie widać, On czuwa i pomoże. Nie rezygnuj. Właśnie w tych trudnych momentach wykuwa się dojrzała wiara. Czemu zatem tak tchórzliwi jesteśmy? Jakże nam brak wiary.



Henryka Andrzejewska

Beatyfikacja Wyszyńskiego

Uroczystościom beatyfikacyjnym w Warszawie będzie przewodniczył kard. Marcello Semeraro, prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, który w imieniu papieża publicznie ogłosi dekrety beatyfikacyjne. Kard. Nycz zapewnił, że uroczystość będzie skromna, na miarę możliwości stanu pandemii. W tej chwili trudno przewidzieć jaka będzie sytuacja epidemiczna we wrześniu, dlatego beatyfikacja odbędzie się w Świątyni Opatrzności Bożej, która jest największym kościołem w Archidiecezji Warszawskiej. Jeśli w kościołach będzie mogło być 75 proc. zajętych miejsc – oznaczałoby to, że w uroczystościach będzie mogło wziąć udział 7-8 tys. osób (2,5 tys. w głównym kościele, 1-1,5 tys. w dolnym kościele i 3,5 tys. na zewnątrz). Beatyfikacja będzie – jak mówi kard. Nycz – „podwójna” i podkreśla, że wspólna beatyfikacja Prymasa Wyszyńskiego i matki Czackiej nie jest kwestią przypadku, „bo ich drogi przecinały się przez 40 lat bardzo często”.

Pieszka pielgrzymka na Jasną Górę

Pielgrzymka akademicka wyruszy z Warszawy na Jasną Górę 5 sierpnia i potrwa, jak co roku, 10 dni. Bez żadnych limitów, mogą się na nią zapisać osoby w pełni zaszczepione, co najmniej 14 dni po przyjęciu ostatniej dawki preparatu. Zgodnie z obecnymi zasadami, w pielgrzymce może wziąć udział maksymalnie 300 osób niezaszczepionych. Jest to rygor niezależny od organizatorów, nałożony przez organy państwa. Oczywiście, wszystkich pielgrzymów będą obowiązywały ograniczenia sanitarne m.in. zakaz mieszania się między grupami, mycie i dezynfekcja rąk, obowiązkowe mierzenie temperatury. Noclegi przewidziane są wyłącznie w namiotach. Zapisy na pielgrzymkę wyłącznie w formie elektronicznej.

Watykan wysłał leki

Podczas gdy w Europie trwa intensywna kampania szczepień przeciwko COVID-19, to wiele ubogich krajów nadal dotkniętych jest poważnym zagrożeniem sanitarnym. Dlatego papież Franciszek wysłał tam potrzebny sprzęt i leki, aby wprzeć zmagających się z pandemią. Czyni to przez Urząd Dobroczynności Apostolskiej. Jałmużnik papieski, kard. Konrad Krajewski informuje, że w ostatnich dniach pomoc została wysłana m.in. do Brazylii, Kolumbii, Argentyny, Indii, Chile, Republiki Południowej Afryki, Boliwii, Syrii i Papui Nowej Gwinei. W wielu regionach świata sytuacja jest tragiczna, ponieważ umierają dziesiątki tysięcy ludzi i bardzo potrzebne są respiratory, które u nas w Europie nie są już zajęte.

Przepis na kulinarny sukces

Pięć kroków św. Hildegardy do zdrowej kuchni

KROK PIERWSZY – tłuszcz

W garnku z grubym dnem podgrzewamy tłuszcz, który jest nośnikiem smaku, w nim też rozpuszcza się część witamin.

Nie ma zgody co do tego, jaki olej polecała św. Hildegarda. Przypuszcza się, że tłoczony z roślin oleistych. Mniszka pisała o nich, że są dobre dla zdrowych i chorych. Tych olei używamy jednak w wersji zimno tłoczony do polewania sałatek. Natomiast tłuszczem do zadań specjalnych jest masło klarowane. Klarowanie usuwa z masła substancje białkowe, dając stuprocentowy tłuszcz mleczny. Jego temperatura dymienia wynosi ponad 200 stopni, jest więc idealny do smażenia – nie przypala się i nie zmienia swojego składu.

KROK DRUGI – przyprawy

Teraz do tłuszczu dodajemy przyprawy, bo to one budują smak. Krótko zagrzane, uwolnią aromat.

Na tym etapie prym wiodą przyprawy, nie ziola. W średniowieczu smak budowały przede wszystkim te korzenne, zwłaszcza cynamon. Nie był on zarezerwowany wyłącznie do dań słodkich. Również goździki, galgant, anyż, gałka muszkatołowa. Nieco inne smaki to: kmin rzymski (kumin), zgniecione nasiona kopru włoskiego (fenkułu), kozieradka (nie za dużo, bo gorzknieje), pieprz (najlepiej długi, tzw. kubeba) i kurkuma. Popularne ziele angielskie, jałowiec czy liść laurowy też wchodzi w grę. Jeśli chodzi o sól, św. Hildegarda poleca kamienną, dobrze wysuszoną.

Produktem ekstra na tym etapie jest cebula. Pokrojona i zeszkłona na tłuszczu również dodaje smaku. Jeśli mamy grzyby (św. Hildegarda poleca te rosnące na pniach) – one również dodają intensywności potrawom.

KROK TRZECI – zboże lub strączki

Wcześniej namoczone na noc i dobrze ugotowane dodajemy do aromatycznego tłuszczu i przez chwilę przesmażamy.

Pierwszeństwo Hildegarda daje oczywiście orkiszowi (ziarnom pełnym lub łamanym, czyli kaszy). Zamiennie może być też owies, a dla osób o mocnych żołądkach żyto. Jeśli zaś zdecydujemy się na strączki, to niech będą to fasole (wszystkie odmiany wchodzi w grę) lub cieciora. Hildegarda nie poleca łączyć orkiszu i strączków w jednym daniu, poleca natomiast dania dwu-, trzyskładnikowe jako lżej strawne.



KROK CZWARTY – warzywa sezonowe

Po wymieszaniu zboża albo strączków dodajemy warzywa (czasem można zamienić kolejność kroków trzeciego i czwartego). Te twardsze dobrze byłoby podgotować lub upiec.

Jeśli zdecydujemy się ugotować zupę, to zamieńmy krok trzeci z czwartym. Wtedy warzywa podsmażone, zalane wodą lub bulionem gotujemy do miękkości, a zmiękowane na krem posypujemy ugotowanymi strączkami lub ziarnami (również pestkami dyni czy słonecznika).

Z warzyw Hildegarda poleca fenkuł, dynię (w wersji letniej cukinię i kabaczkę), buraki, marchew, seler, pietruszkę i pasternak. Ciekawym rozwiązaniem jest dodawanie warzyw ukiszonych.

KROK PIĄTY – zioła i dodatki

Dodajemy pod koniec gotowania albo dekorujemy nimi potrawę.

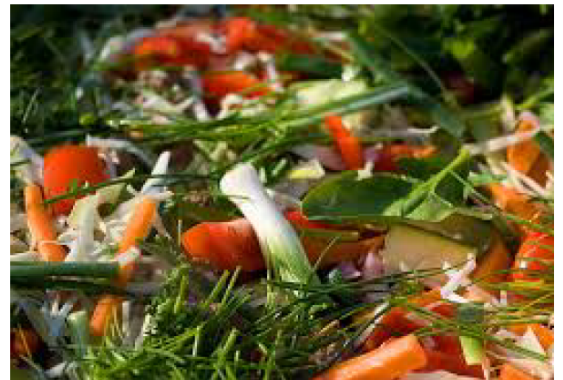
Mniszka z Bingen poleca tymianek, macierzankę, mięętę, estragon. Wystarczy odrobina. Zbyt mdłe danie można też zakwasić sokiem z cytryny.

Monika Walczak

Wrzesień 2020

Styl życia św. Hildegardy

dodatek do miesięcznika takRodzinie



ZAPROSZENIE LAST MINUTE

Jeśli nie masz jeszcze planów na jeden z tygodni w połowie lipca...
Zaraz? Nie planujesz nic w połowie lipca? Podczas gdy wszyscy mają już zaklepane terminy urlopowe, rozplanowane szczegółowo wakacje albo będą w tym czasie pracować, czekając na upragnione wolne?

W takim razie oznacza to, że masz czas na REO.

Odnoszę wręcz wrażenie, że jesteś wyraźnie zaproszony, aby tam pojechać.

Pod trzyliterowym skrótem REO nie kryje się nazwa cudownej techniki z dziedziny samodoskonalenia, coachingu albo treningu interpersonalnego. REO to ni mniej, ni więcej Rekolekcje Ewangelizacyjne Odnowy w Duchu Świętym. Propozycja dla tych, którzy na serio chcą zbliżyć się do Pana Boga. W szczególności dla tych, którzy od jakiegoś czasu przeżywają tęsknotę za Bogiem. Dla tych, którzy chcą Go poznać, bo znają Go za mało lub nawet w ogóle Go nie znają. Wreszcie dla tych, którzy czują, że stracili sens swojego życia, że się w nim pogubili. Czy odnajdziesz się pośród tych osób? Nie musisz, REO są dla wszystkich (tak naprawdę dla wszystkich, którzy skończyli 17 lat), w każdym razie, można powiedzieć, że od tych rekolekcji zaczyna się Wielka Przygoda Życia z Panem Bogiem.

Bo REO jest po to, by oddać swoje życie Jezusowi. W całkowitym przekonaniu, ale też w wolności. A dopiero po zrobieniu tego kroku zaczyna się prawdziwe życie.

Najlepiej zachęca żywe świadectwo. Poznacie relację Pauliny - autentyczną opowieść o tym, jak Duch Święty zadziałał w Jej życiu.

„A zatem wszystko, co nam mówili, to prawda” – pomyślałam nagle z zaskoczeniem w trakcie jednej z prób chóru i zrozumiałam, że wcale nie znalazłam się tu przypadkiem...

W REO wzięłam udział ok. 1,5 roku wcześniej. Trzy rzeczy, które najbardziej mnie wtedy zaintrygowały, to porządna katecheza o Duchu Świętym, gościnność wspólnoty, która organizowała rekolekcje i... tamten wieczór, gdy modliliśmy się o wylanie Ducha...

Zachęcono nas wówczas, aby oddać swoje talenty i predyspozycje na własność Parakletowi, aby mógł się nimi posługiwać dla budowania chwały Kościoła. Wiedzioną jakimś głębokim wewnętrznym pragnieniem, powiedziałam prowadzącym, że umiem pisać i lubię śpiewać i jeśli może się to do czegoś przydać Duchowi Świętemu, to niech czyni, co chce. Następnie zapomniałam o sprawie.

Z perspektywy czasu widzę, że Pocieszyciel wziął moje słowa na poważnie. Zaczęło się wiele miesięcy później. Nagle zaczęłam być angażowana do kolejnych posług w Kościele - choć wcale tego nie planowałam, w ogóle o to nie zabięłam. Po prostu na mojej drodze nagle pojawiały się kolejne osoby, które coś mi proponowały, a ja się na to zgadzałam.

Przede wszystkim zaczęłam działać w mediach parafialnych. Jest to moja wielka pasja.

Z kolei w warstwie muzycznej zostałam „zaangażowana” do wspomnianego chóru; miejsca, w którym czasem pobrzmiewają fałszywe nuty, ale gdzie panuje „miłość wzajemna i dobroć” (J 13, 35). Poza tym Duch Święty znów wręczył mi do rąk gitarę i załatwił darmowe lekcje gry na tym instrumencie. Jakby tego było mało, lekarz z własnej inicjatywy zaproponował mi kompleksową terapię krtani (od lat miałam problemy z emisją głosu), oczywiście w ramach NFZ-u. Przyniosła ona rewelacyjne owoce.

Dziś mogę powiedzieć, że jestem „dzieckiem REO” – gdyż właśnie dzięki tym rekolekcjom zintensyfikowała się moja wielka przygoda z Duchem Świętym. Panem i Ożywicielem. Ogniem palącym. Gwałtownym wichrem. Światłem na mojej ścieżce... Ochłoda naszych dusz.

W toku kariery zawodowej zetknęłam się z różnymi typami szefów; niektórzy niestety nigdy nie powinni zajmować stanowisk kierowniczych. Duch Święty jest inny: pełen szacunku, szukający przede wszystkim dobra swych „robotników”, wydobywający z nich pokłady energii i kreatywności. Duch Święty nie wymaga spektakularnych (ani nawet pięknych) efektów. Liczy się szczerść i serce, jakie ktoś wkłada w realizację danego dzieła; rozwój i uzdrowienie, jakie towarzyszą temu procesowi. A jeśli w toku mojej posługi Duch dopuszcza różne nieprzyjemności, to wychodzę z tego tylko i wyłącznie silniejsza.

Dlatego dziś pragnę Ci serdecznie poradzić: daj się przeniknąć Jego Przenajświętszej Mądrości. Zanurz się w Nim i znajdź swoje miejsce na świecie. Jedź na REO, a zobaczysz, że po czasie Twoje życie nabierze smaku.



Dom Rekolekcyjny „Centrum Formacji Rodzin

Rekolekcje Ewangelizacyjne Odnowy w Duchu Świętym (REO)

Rekolekcje Ewangelizacyjne są dla każdego, a zwłaszcza dla Ciebie:

- jeśli tęsknisz za spotkaniem z Bogiem lub myślisz, że znasz Go wciąż za mało
- jeśli pogubiłeś się na drogach Twego życia lub utraciłeś jego sens
- jeśli jesteś radosny i pełen optymizmu, ale czegoś w Twym życiu brakuje
- jeśli po prostu chcesz pogłębić, ożywić swoją wiarę

Daj czas Panu Bogu, tydzień ze swego życia, a zobaczysz jak On będzie działał.

Termin : 11- 18 lipca 2021

Rozpoczęcie rekolekcji o godz. 19.00,

Recepcja od godz. 17.00; o godz. 18.00 można uczestniczyć w parafialnej mszy św.

Zakończenie rekolekcji o godz. 14.00

Zapisy : www.swietarodzina.org

Koszt : 500 zł

Miejsce: W uroczym miejscu - Dom Rekolekcyjny „Centrum Formacji Rodzin”, Zalesie Górne, ul Białej Brzozy 23

Dojazd : Do Domu Rekolekcyjnego można dojechać samochodem, komunikacją publiczną lub pociągiem Kolei Mazowieckich. W autobusach podmiejskich obowiązują bilety na strefę 2. Dworzec PKP znajduje się ok. 1km od domu rekolekcyjnego. Rozkład jazdy pociągów znajduje się na stronie www.mazowieckie.com.pl. Współrzędne dla nawigacji GPS: N: 52°2'52" E: 21°3'16"

Rekolekcje będą się odbywać w trybie stacjonarnym, z zachowaniem wszelkich wskazań i przepisów obowiązujących w czasie pandemii.

PS. A'propos smaku, podzielię się jeszcze jednym owocem REO. Otóż dzięki nim, po niemal 19 latach bycia wegetarianką – czego rezultatem był brak sił, chudość, błądź i nawracające anemie - zrozumiałam, że Kocham zwierzęta bardziej niż siebie. Jeszcze w trakcie trwania rekolekcji na mój talerz powróciły krwiste steki, kaszanka i parówki oraz poczucie Bożej harmonii pomiędzy człowiekiem a zwierzęciem *Wszystko, co się porusza na ziemi i wszystkie ryby morskie zostały oddane wam we władanie. Wszystko, co się porusza i żyje, jest przeznaczone dla was na pokarm* (Rdz 9, 2b-3a); *Pan Bóg sporządził dla mężczyzny i dla jego żony odzienie ze skór i przyodział ich.* (Rdz 3, 21); *«Zabijaj, Piotrze i jedź!» - odezwał się do niego głos...* (Dz 10, 13).
Chwała Panu!

A zatem, plan dla Ciebie od 11 do 18 lipca: Rekolekcje Ewangelizacyjne Odnowy w Duchu Świętym. W uroczym miejscu, tj. w Domu Rekolekcyjnym „Centrum Formacji Rodzin”, Zalesie Górne, ul Białej Brzozy 23. Koszt t- 500 zł.
Zapisy i więcej informacji na: www.swietarodzina.org

Nie ma się nad czym zastanawiać, bo jeśli nie teraz, to kiedy?

Łukasz Witkiewicz

> Ogłoszenia Duszpasterskie

20.06 - niedziela, nabożeństwo czerwcowe o g. 17.30.

21.06 - poniedziałek, wspomnienie św. Alojzego Gonzagi.

24.06 - czwartek, uroczystość narodzenia św. Jana Chrzciciela, o 18.00 Msza św. zbiorowa.

17-25 lipca pielgrzymka do Medjugorie, bliższe informacje w zakrystii.



> Książka dla małego i dużego



„Droga niedoskonałości”

Andre Daigneault

Są książki, które można otworzyć na każdej stronie. Kilka akapitów dla czytającego momentalnie staje się wielkim bogactwem. Tak jest i z książką francuskiego autora zachwyconego małą drogą św. Teresy z Lisieux. Autor rozprawa się z mitem świętości jako doskonałości moralnej, która zniechęca wielu do pragnienia zostania świętym. Czy i nam świętość nie wydaje się nieosiągalna, i z fałszywej pokory rezygnujemy z... wezwania Bożego do świętości przeznaczonej dla każdego człowieka.

Tylko pytanie brzmi, czy nie wdrapujemy się na górę doskonałości, którą sami sobie stworzyliśmy zamiast spytać w pokorze Boga, czym naprawdę jest świętość w naszym konkretnym miejscu życiowym. Przytoczę ceną wskazówkę, z tej książki. „Często opieramy się na naszej naturalnej energii, na dynamicznym temperamencie i usiłujemy wspinać się po drabinie doskonałości dzięki swojej własnej ofiarności; wszystko to może potrwać przez jakiś czas, ale nie jest to droga ewangelicznej świętości. Trzeba nam unżyć się i zejść w swoją biedę, aby Boża moc mogła rozwinąć się w naszej słabości.” Największą bowiem przeszkodą jest pycha duchowa. Autor szczególnie przejmująco pisze o postawach faryzejskich w kontekście współczesności. Zawsze musimy być czujni w naszym apostołowaniu wśród ludzi, by nie zakradła się tam postawa wyższości wobec ludzi, którym świadczymy o Chrystusie. Spytajmy sa-

mych siebie, ile razy nasza pomoc innym udzielana była nie z pozycji braterstwa we wspólnej biedzie i kondycji osoby grzesznej, lecz raczej z dumą osoby już nawróconej, teraz lepszej niż ten, komu „pomoc” okazujemy. A nawet nasze modlitwy za grzeszników, czy rzeczywiście są kierowane z podobną pokorą do dzieci w Fatimie, które mówiły o „biednych” grzesznikach?

A może mamy już doświadczenie coraz spokojniejszego, jak mawiała św. Tereska, „niesienia swojego krzyża ze słabością”? Jeśli tak, to niedaleko już jesteśmy od królestwa niebieskiego! Posłuchajmy samej Teresy, która tak mówiła pewnej nowicjusze, ubolewającej, że nie ma siły i energii, by praktykować cnotę. Teresa mówiła jej: „Czy sądzisz, że jeśli dobry Bóg chce, byś była słaba i bezradna jak dziecko, to będziesz miała mniej zasług? Zgódź się więc na to, że będziesz drzeć przy każdym kroku, a nawet upadać, nieść swoje krzyże ze słabością, z niemocą; twoja dusza więcej zyska niż gdybyś niesiona łaską dokonywała w uniesieniu bohaterskich czynów, które napętniłyby twoją duszę osobistą satysfakcją i pychą”.

Książka ta może stać się przyjacielem naszych trudnych chwil i znakomicie wyzwoli nas z przygnębienia, gdy szatan, będzie wsączać do serca jad, że do niczego się nie nadajemy. Popycha ta jest napisana lekkim, a jakże głębokim językiem. Dodam, że wydała ją Wydawnictwo Karmelitów Bosych, z którym warto się zaprzyjaźnić!

Anna Bielawska

MSZE ŚW.

I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta

9.00

10.30 - Msza święta dla dzieci,
(wrzesień - czerwiec)

12.00

18.00

Dni powszednie

8.00

18.00

Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godz. 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek
w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka

Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1

05-082 Blizne

tel./fax (022) 722 02 50

Konto parafii

Nastąpiła zmiana konta parafialnego,
prosimy o uwzględnienie tego.

Nowe konto:

16 2490 0005 0000 4530 7455 5934

Redakcja

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

www.objawieniepanskie.waw.pl

(do ściągnięcia wszystkie poprzednie numery EPIFANII razem z Epifankiem)

